

## **Bronisław Wildstein w Pegazie o swojej książce „Dom wybranych”**

Zdaniem autora, celem książki było nie tyle pokazanie jak wygląda świat mediów lecz jak media wpływają na ludzi



Bronisław Wildstein był gościem Magdy Perchuć-Burzyńskiej i Krzysztofa Koehlera w programie Pegaz. Pretekstem do spotkania na antenie TVP Kultura była premiera nowej powieści pisarza zatytułowanej „Dom wybranych”

Streszczając książkę prowadząca rozmowę Magda Perchuć-Burzyńska mówiła, że pokazuje ona świat mediów – zwłaszcza telewizji – bez lukru, czy upiększania. – Raczej od tej prawdziwej, mrocznej można powiedzieć strony – mówiła prowadząca.

Bronisław Wildstein zapytany o to czy obraz ten nie jest trochę przerysowany, skoro sam działa w mediach, w tym w telewizji, zaznaczył, że nie jest to książka tylko i wyłącznie o mediach w Polsce. – Kondycja mediów w Polsce nie odbiega od kondycji mediów poza Polską - mówił. Zastrzegł też, że nie można traktować książki jako reportażu bo jednak jest to powieść.

Zdaniem autora, celem publikacji było nie tyle pokazanie jak wygląda świat mediów lecz tego jak media wpływają na ludzi. – Jak niszczą ludzi działających w strukturach mediów oraz jak łatwo jest za pomocą narzędzia jakim jest telewizja wpływać na ogół społeczeństwa siedzącego przed szklanym ekranem – wyjaśniał Wildstein na antenie TVP Kultura.

Prowadzący program zauważyli, że „Dom wybranych” to powieść trudna. Na ich pytanie, czy autor nie chciałby napisać czegoś dającego więcej nadziei, Bronisław Wildstein odrzekł, że jego rolą nie jest dawanie nadziei lecz opisywanie tego co czuje. – I właśnie tego dotyczy ta lektura, mego subiektywnego odbioru świata mediów – podsumował były prezes TVP, współzałożyciel Telewizji Republika, publicysta i pisarz.

Rozmowę z Bronisławem Wildsteinem można obejrzeć tutaj.